

## Uwagi o pisowni dużą (wielką) literą w językach polskim, czeskim i słowackim

*Maria Magdalena Nowakowska*

*Univerzita Karlova, Filozofická fakulta, Praha*

W artykule przedstawione zostały wybrane problemy związane z pisownią dużą literą w językach: polskim, czeskim i słowackim. Porównuje się niektóre z zasad ortograficznych z tego zakresu, obowiązujących w tych językach i stara się znaleźć przyczyny nadużywania wielkich liter.

**Słowa kluczowe:** ortografia, pisownia, wielka litera, duża litera, mała litera

W żadnym języku naturalnym pisownia nie odzwierciedla wymowy. Aby zatem przetworzyć mówienie na pismo opracowuje się zasady ortograficzne. Te podstawowe, dotyczące pisowni polskiej, są cztery:

- fonetyczna (określonej głosce odpowiada zawsze ta sama litera),
- morfologiczna (ujednolicona pisownia wyrazów należących do tej samej rodziny),
- historyczna (pisownia uwarunkowana historycznym rozwojem języka),
- konwencjonalna (zapis oparty na tradycji i umowie).

Ostatnia zasada dotyczy między innymi pisowni wielką i małą literą. Warto na wstępie wspomnieć o tym, że wśród polskich językoznawców rozgorzała dyskusja mająca związek z nazwą litery: *wielka* czy *duża*? I choć polska norma dopuszcza do użytku obie formy, to wydaje się, że przewagę zyskuje określenie *duża*, której orędownikiem jest między innymi Jan Miodek, niejednokrotnie wypowiadający się w tej sprawie (Miodek 2012). Istotne jest, by nie używać formy z *dużej/wielkiej litery*, bowiem uważana jest za rusycyzm.

O tym, co zapisujemy dużą literą, decydują konkretne zasady, zawierające arbitralne rozstrzygnięcia. Owe zasady są publikowane zwykle we wstępach do słowników ortograficznych. Tak jest w przypadku słowników ortograficznych zarówno polskich, jak i czeskich czy słowackich – celem niniejszego opracowania jest problematyka pisowni dużą literą w tych właśnie, tak bliskich sobie zachodniosłowiańskich językach.

O stanie ortografii poszczególnych języków decydują zwykle odpowiednie instytucje, mające prawo rozstrzygania wszelkich wątpliwości dotyczących pisowni

(i nie tylko jej). W Polsce jest to Rada Języka Polskiego, powołana przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk na mocy uchwały nr 17/96 z dnia 9 września 1996 roku. Kompetencje rady do wydawania uchwał określa artykuł 13. ustawy o języku polskim. Stwierdza on, że Rada Języka Polskiego na wniosek uprawnionego podmiotu lub z własnej inicjatywy wyraża w drodze uchwały opinie o używaniu języka polskiego (w zakresie określonym ustawą) oraz ustala zasady ortografii i interpunkcji polszczyzny. Problemem jest jednak to, czy uchwały tegoż organu mają moc wiążącą. Niektórzy (są wśród nich także jego członkowie) twierdzą, iż uchwały Rady Języka Polskiego w zakresie przepisów ortograficznych i interpunkcyjnych są wiążące dla wszystkich piszących, zaś inni podkreślają jej opiniodawczo-doradczy charakter, pozwalający tylko na wyrażanie opinii i udzielanie porad – jednak bez obowiązku przestrzegania zaleceń.

Na Słowacji z kolei zasady ortografii opracowuje specjalna komisja ortograficzna Instytutu Językoznawstwa Ľudovíta Štúra Słowackiej Akademii Nauk (*pravopisná komisia Jazykovedného ústavu Ľudovíta Štúra SAV*), ale organem uchwalającym jest Centralna Rada Językowa (*Ústredná jazyková rada*), powołana w 1996 na mocy ustawy Rady Narodowej Republiki Słowackiej nr 270/1995 o języku państwowym Republiki Słowackiej (*zákon Národnej rady Slovenskej republiky č. 270/1995 Z. z. o štátnom jazyku Slovenskej republiky*).

W Czechach zaś w przypadku kodyfikacji języka czeskiego respektuje się najczęściej zasady opracowane przez Instytut Języka Czeskiego Akademii Nauk Republiki Czeskiej (*Ústav pro jazyk český Akademie věd České republiky*). Organ ten nie ma jednak żadnego specjalnego ustawowego statusu autorytetu, a zatem jego ustalenia są wyłącznie zaleceniami, obowiązującymi tylko w zakresie nauczania szkolnego, po przyjęciu ich przez ministerstwo szkolnictwa.

Jakie są zalecenia w zakresie pisowni dużą literą?

W Czechach w roku 2015 wyszła obszerna monografia Ivany Svobodovej i jej zespołu, zatytułowana *Psaní velkých písmen v češtině* (Svobodová i in. 2015). Licząca ponad 300 stron publikacja zawiera bardzo szczegółowe zasady pisowni dużą literą w języku czeskim. Pierwsze zdanie przedmowy do dzieła wyjaśnia, dlaczego: „Psaní velkých písmen je jedna z nejtěžších pravopisných oblastí v češtině” [Pisownia dużych liter jest jednym z najtrudniejszych problemów ortograficznych języka czeskiego]<sup>1</sup>. Przy okazji można dodać, że ta trudność dotyczy również języków polskiego i słowackiego.

We wszystkich trzech językach, czyli w polskim, czeskim i słowackim, dużą literą należy zapisywać nazwy własne, ale nie zawsze jest oczywiste, co nią jest.

---

1 Jeśli nie zaznaczono inaczej – tłumaczenie M.M. N.

Czasami wyznacznikiem nazwy własnej jest sam jej zapis wielką literą.<sup>2</sup> Definicji nazwy własnej jest sporo. Stworzone zostały przede wszystkim w ramach onomastyki. Są też i takie, które powstały na potrzeby ortografii.

We wstępie do internetowego *Słownika języka polskiego*, a konkretnie w *Uwagach wstępnych* do pisowni nazw własnych czytamy, że: „Nazwy własne wyróżniają się tym, że wskazują na jednostki, podczas gdy nazwy pospolite służą do oznaczania grup jednostek. W związku z tym, że mają funkcję indywidualizującą, piszemy je wielką literą. Jest to pierwsza reguła dotycząca pisowni nazw własnych”<sup>3</sup>. W Polsce w związku ze wspomnianą *Ustawą o języku polskim*<sup>4</sup>, konkretnie z jej artykułem 11., zgodnie z którym nie ma obowiązku używania języka polskiego w nazwach własnych towarów, podjęto próbę zdefiniowania różnic między nazwą własną a nazwą handlową. W uchwale ortograficznej przyjętej 21 maja 2002 roku *nazwę własną* definiuje się w następujący sposób:

wyraz, wyrażenie lub jakakolwiek inna forma językowa (np. zdanie) służąca do wyróżnienia jednego przedmiotu (np. instytucji, osoby, produktu, utworu, usługi) spośród innych. Od *deskrypcji jednostkowej* (np. obecny premier Rzeczypospolitej Polskiej) nazwa własna (np. Jerzy Buzek) różni się tym, że przysługuje oznaczanemu przez nią przedmiotowi dlatego, że w drodze arbitralnej decyzji tak został nazwany, a nie dlatego, że ma jakieś szczególne cechy. W praktyce nazwą własną jest nazwa, pod którą oznaczany przez nią przedmiot (tzn. instytucja, osoba, produkt, utwór, usługa itp.) występuje (lub w[y]stępowałby) zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Nazwa własna bowiem wskazuje przedmiot, do którego się odnosi, za pomocą specyficzności swego brzmienia lub zapisu graficznego, wskutek czego nie można dowolnie zmieniać jej formy. Dlatego o przynależności jakiejś nazwy do kategorii nazw własnych świadczy to, że w tej samej postaci (pomijając różnice wynikające z adaptacji fonetycznych i morfologicznych) występuje w różnych językach.<sup>5</sup>

Z kolei *nazwa handlowa* to: „prawnie zastrzeżona nazwa firmy, towaru, produktu lub usług (będąca zwykle ich nazwą własną), do której używania wyłączne prawo przysługuje podmiotowi zastrzegającemu”<sup>6</sup>. Nie rozwiązuje to w pełni problemów z pisownią, bowiem w tej samej uchwale jest mowa, iż w tym rozumieniu nazwy produktów, usług itp., używane przez różne firmy w odniesieniu do takich samych lub podobnych produktów, usług itp. nie są nazwami własnymi.

We wspomnianej już pracy Svobodovej problemowi, czym są nazwy własne i jak je odróżnić od pospolitych, poświęcony został cały rozdział (*Vlastní jména a psaní velkých písmen v češtině* – Svobodová i in. 2015: 31–62) i choć autorzy przytaczają kilka definicji, to jednak podkreślają, że na ich podstawie w wielu

2 Por.: <https://sjp.pwn.pl/zasady/57-Uwagi-wstepne;629596.html> [Dostęp: 10.05.2018].

3 Por.: <https://sjp.pwn.pl/zasady/57-Uwagi-wstepne;629596.html> [Dostęp: 10.05.2018].

4 Akt prawny uchwalony 7.10.1999 r. przez Sejm RP 7, regulujący kwestie prawne związane z językiem polskim (<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19990900999/T/D19990999L.pdf> [Dostęp: 10.05.2018]).

5 [http://web.archive.org/web/20030804052259\\_/http://www.rjp.pl:80/inf\\_dzial\\_definicje.html](http://web.archive.org/web/20030804052259_/http://www.rjp.pl:80/inf_dzial_definicje.html) [Dostęp: 10.05.2016].

6 [http://web.archive.org/web/20030804052259\\_/http://www.rjp.pl:80/inf\\_dzial\\_definicje.html](http://web.archive.org/web/20030804052259_/http://www.rjp.pl:80/inf_dzial_definicje.html) [Dostęp: 10.05.2016].

przypadkach teoretycznie trudno rozstrzygnąć, co jest, a co nie jest nazwą własną.

Wydawać by się mogło, że takiego problemu nie mają Słowacy, bowiem w opublikowanych na stronach internetowych *Pravidlách slovenského pravopisu*. 3. (*Pravidlá slovenského pravopisu*, 2000), w podrozdziale dotyczącym pisowni dużą literą (*Veľké písmená na začiatku vlastných mien a vnútri viac-slovných vlastných mien; Vlastné mená*) widnieje: „Vlastné meno je pomenovanie jedinečnej osoby, zvierat'a alebo neživého predmetu. Vlastné mená slúžia na rozlíšenie jednotlivín v rámci toho istého druhu”. Ponadto nazwa własna może być jedno- i wieloczłonowa. Staje się nią:

1. akékoľvek všeobecné pomenovanie (jednoslovné alebo viac-slovné) použité na označenie jedinečného predmetu,
2. všeobecné pomenovanie v spojení s presným určením sídla,
3. všeobecné pomenovanie v spojení s presným určením miesta alebo rozsahu pôsobnosti,
4. všeobecné pomenovanie v spojení s dedikačným prívlastkom (určením na počesť nejakej osoby alebo udalosti) (*Pravidlá slovenského pravopisu*, 2000).

Wszystkie te reguły nie gwarantują jednak, że podlegające im nazwy są rzeczywiście nazwami własnymi. Widać więc, że każdy z tych trzech języków ma oczywiste problemy w definiowaniu nazw własnych w kontekście pisowni wielką literą. W sytuacjach wątpliwych, jak piszą czescy autorzy: „tyto otázky nelze řešit jinak jak než na základě konvence” (Svobodová i in. 2015: 40).

Analizowana konwencja jest trochę inna w każdym z interesujących nas języków. W teorii polską specyfiką jest pisanie dużą literą wszystkich członów nazw wieloczłonowych. Praktyka wygląda trochę inaczej. W polszczyźnie w takich nazwach dużą literą nie zapisujemy przyimków i spójników. Do 2008 roku obowiązywała też zasada, dotycząca wieloczłonowych nazw czasopism i cykli wydawniczych oraz nazw wydawnictw seryjnych, zgodnie z którą dużą literą zapisujemy wszystkie człony nazwy, jeśli jest ona odmienna, zaś przy nazwach nieodmiennych dużą literą piszemy tylko pierwszy człon. Obecnie pisownia tego typu nazw decyzją Rady Języka Polskiego została ujednoczona. Problemem pozostaje zapis wielowyrazowych tytułów utworów literackich i naukowych oraz ich rozdziałów, a także tytułów dzieł sztuki, deklaracji, odezwo, akcji charytatywnych itp. Według obowiązujących zasad ortografii dużą literą zapisujemy tylko pierwszy człon, bez względu na to, którą jest częścią mowy. Od tej reguły jest sporo wyjątków, w których dużymi literami zapisujemy wszystkie człony, np. *Stary Testament* (dla porównania w czeskim i słowackim to *Starý zákon*). W czeskim i słowackim obowiązującą zasadą jest zapis dużą literą tylko pierwszego członu każdej nazwy

wielocłonowej. Jednak w sytuacji, gdy częścią tej nazwy jest inna nazwa własna, i ona zapisywana jest dużą literą, np.: cz. *Akademie věd České republiky*, sk. *Ve-decká rada Slovenskej akadémie vied*.

Przy porównaniu polskich, czeskich i słowackich zasad pisowni dużą literą zwracają uwagę różnice w zapisie nazw ulic, placów, parków itp. Polska pisownia nie uznaje członu gatunkującego „ulica”, „plac”, „aleja”, „bulwar”, „kościół”, „park” za nazwę własną, dlatego te elementy zapisywać należy małą literą, na przykład: *ulica Cicha, plac Bankowy, kościół Mariacki, brama Żuławska*. Jeśli jednak tenże człon występuje w liczbie mnogiej, piszemy go dużą literą, na przykład *Aleje Ujazdowskie*. W nazwach wielocłonowych tego typu dużymi literami zapisujemy wszystkie człony, jeśli nie są one przyimkami i spójnikami występującymi w środku nazwy, na przykład *ulica Bitwy pod Grunwaldem*, lub są zapisane za pomocą skrótu, por.: *ulica św. Jerzego*, ale *ulica Świętego Jerzego*. Przepisy niby są w miarę przejrzyste, ale w stosunkowo wielu sytuacjach odbiega się od nich, zapisując wszystkie człony dużymi literami, na przykład: *Trasa Łazienkowska, Brama Floriańska*, uzasadniając taką pisownię nawiązaniem do tradycji. W czeskim i słowackim jest trochę inaczej. W słowackim człon klasyfikujący, typu „ulica”, „plac”, „aleja”, „park”, często występuje na końcu nazwy, co wynika z zasad szyku obowiązujących w tym języku, na przykład: *Obchodná ulica, Kamenné námestie*. Tak też piszemy, gdy człony są odwrócone, czyli *ulica Obchodná, námestie Kamenné*. Jednak w sytuacji, gdy nazwa gatunkująca pojawia się na początku całej nazwy i łączy się z dopełniaczem rzeczownika, wówczas staje się częścią nazwy własnej i dlatego zapisujemy ją dużą literą, por.: *Ulica Ludovíta Štúra, Námestie Slovenského národného povstania, Sad Janka Kráľa*. W czeskiej pisowni obowiązują zasady podobne do polskich zasad, to znaczy nazwy gatunkujące pisane są zawsze małą literą, bez względu na to, czy są na początku, czy na końcu całej nazwy, por.: *náměstí Míru, Vinohradská ulice, Růžový sad, ulice José Martího, Park Přátelství*. W przypadku liczby mnogiej nazwy gatunkującej, podobnie jak w polskim, zapisuje się ją wielkimi literami, na przykład *Sady husitské revoluce*. W praktyce widać, że zapis tych nazw sprawia problemy Polakom, Słowakom i Czechom. Komplikuje to choćby fakt, że niektóre z omawianych nazw miejskich stosuje się do nazywania również przystanków autobusowych, tramwajowych czy metr, a te, jako że nazwą gatunkującą w ich przypadku jest „przystanek”, zapisujemy dużymi literami, czyli: pl. *osiedle Kwiatowe*, ale *przystanek Osiedle Kwiatowe / przystanek os. Kwiatowe*, sk. *zastávka Námestie SNP*, cz. *zastávka Náměstí Míru*.

Spore różnice widać też w zapisie wydarzeń historycznych. Ortografia polska nakazuje ich pisownię małą literą, zatem na przykład: *powstanie warszawskie*,

*II wojna światowa*, ale zastrzega też, że ze względów uczuciowych bądź dla uwydatnienia szacunku można te nazwy pisać dużymi literami, zatem *Powstanie Warszawskie*, *II Wojna Światowa*. Ponadto jeśli nazwa wydarzenia jest nazwą miastą, to zawsze zapisujemy ją dużą literą, na przykład: *Marzec'68*, *Grudzień'70*, podobnie jak niektóre nazwy przerośnięte, opisowe czy poetyckie wydarzeń, choćby: *Wiosna Ludów*, *Okrągły Stół*. W zasadach pisowni słowackiej można znaleźć informację, że dużą literą należy zapisywać nazwy ważnych wydarzeń historycznych (*pomenovania závažných dejinných udalostí*), na przykład: *Slovenské národné povstanie*, *Veľká francúzska revolúcia*, *Októbrová revolúcia*, *Májové povstanie českého ľudu* czy też *Stalingradská bitka*, *Púštna búrka*. Pozostałe takie nazwy należy pisać małą literą, na przykład: *druhá svetová vojna*, *versailský mier*. Brak jednak wytycznych, które wydarzenia należą do ważnych, a które do tych mniej ważnych. Czeska ortografia zaleca podobną zasadę, czyli pisownię typu: *Slovenské národní povstání*, *Velká francouzská revoluce*, *Květnové povstání*, *druhá světová válka*. Warto podkreślić, że autorzy czeskich zasad (Svobodová i in. 2015: 246) występują z propozycją ujednoczenia pisowni tego rodzaju nazw i proponują ich zapis małą literą.

Kolejna różnica to zapis nazw mieszkańców. We wszystkich trzech językach obowiązuje pisownia dużą literą nazw mieszkańców państw (por.: pl. *Polak*, cz. *Čech*, sk. *Slovák*), kontynentów (np.: pl. *Europejczyk*, *Azjata*, cz. *Evropan*, *Asijec*, sk. *Európan*, **Ázijec**/*Ázijčan*). Nazwy mieszkańców miast jednak w języku polskim zapisujemy małą literą, na przykład *warszawianin/warszawiak*, zaś po czesku i słowacku dużą literą, por.: cz. *Pražan/Pražák*, sk. *Bratislavčan*.

Zaprezentowane różnice dotyczące pisowni tych samych kategorii desygnatów w trzech bardzo bliskich sobie językach, uwidaczniają problemy z kodyfikacją zapisu. Choć zasady wydają się stosunkowo jasne, to jednak duża liczba wyjątków i możliwość zapisów fakultatywnych nie przyczyniają się do zwiększenia przejrzystości. To, co łączy opisywane trzy języki, to także problem z nadużyciem pisowni dużą literą. Tendencja ta uwidacznia się szczególnie w języku polskim. Czasami można odnieść wrażenie, że Polacy najchętniej zapisywaliby dużą literą wszystkie rzeczowniki – tak na wszelki wypadek. Przyczyn nadmiernego użycia dużych liter w interesujących nas językach zachodniosłowiańskich upatrywać należy w (we):

1. nieznaności skomplikowanych zasad dotyczących problemu i nieumiejętności ich interpretacji;
2. przesadnym okazywaniu szacunku (wynikającym często z chęci przypochlebiania się) – szczególnie widać to w różnego rodzaju tekstach, także informacyjnych, zawierających głównie nazwy urzędów, na przykład:

*prezydent, premier, minister*, pisanych dużą literą w odniesieniu do konkretnych osób;<sup>7</sup>

3. wpływie języka angielskiego; w tym zakresie za szerzeniem się pisowni dużymi literami stoją zapewne przekłady wszelkiego rodzaju nagłówków, aktów prawnych, umów, rozporządzeń itp. zwłaszcza unijnych, spisanych w oryginale w języku angielskim, kierującym się innymi zasadami ortograficznymi, często kalkowanych przez tłumaczy;
4. wpływie języka reklamy; ta bowiem kieruje się własnymi zasadami i w swych działaniach perswazyjnych nadużywa wielkich liter, o czym wspominał Miodek choćby w przywołanym już krótkim artykule opublikowanym w „Gazecie Wrocławskiej” (Miodek 2012).

Zapobieganiu szerzeniu się tej swoistej „plagi” powinno być propagowanie zasad poprawnej pisowni i – a może przede wszystkim – jej unifikacja, tak w języku polskim, jak również czeskim czy słowackim.

## Bibliografia

- MIODEK, Jan, 2012: *Nonsensowne wielkie litery*, <http://www.gazetawroclawska.pl/artukul/704179,jan-miodek-nonsensowne-wielkie-litery,id,t.html> [Dostęp: 10.05.2018]
- Pisownia nazw własnych: *Zasady pisowni i interpunkcji*, <https://sjp.pwn.pl/zasady/Pisownia-nazw-wlasnych;629595.html> [Dostęp: 10.05.2018]
- Pravidlá slovenského pravopisu. 3*, 2000, Upravené a doplnené vyd. Bratislava: Veda.
- Psaní velkých písmen – obecné poučení*, <http://prirucka.ujc.cas.cz/?id=180#nadpis1> [Dostęp: 10.05.2018]
- SVOBODOVA, Ivann i inni, 2015: *Psaní velkých písmen v češtině*. Academia, Praha.
- <https://sjp.pwn.pl/zasady/57-Uwagi-wstepne;629596.html> [Dostęp: 10.05.2018]
- <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19990900999/T/D1999-0999L.pdf> [Dostęp: 10.05.2018]
- [http://web.archive.org/web/20030804052259\\_/http://www.rjp.pl:80/inf\\_dzial\\_definicje.html](http://web.archive.org/web/20030804052259_/http://www.rjp.pl:80/inf_dzial_definicje.html) [Dostęp: 10.05.2016]

7 Specyfiką języka polskiego jest ponadto szerzenie się dużych liter w zapisie rzeczowników pospolitych związanych z terminologią kościelną (np. *komunia święta, msza święta*). Ponadto rozpowszechnianie się dużej litery we współczesnej polszczyźnie wydaje się związane z prowadzoną przez obecny polski rząd tzw. polityką historyczną, w myśl której niektóre nazwy wydarzeń i postaci historycznych są zapisywane tylko dużą literą, na przykład: *Powstanie Warszawskie, Zbrodnia Katyńska, Żołnierze Wyklęci, Papież* (w odniesieniu do Jana Pawła II). Dotyczy to też terminów patriotycznych, typu: *Ojczyzna, Honor*.

**Summary: Comments on the Orthography of Capital Letters in Polish, Czech, and Slovak**

In the article, selected problems related to the use of uppercase letters in Polish, Czech, and Slovak are presented. Some of the spelling rules in this area which apply in the given languages and possible reasons for binding capitalization and its overuse are compared and discussed.

**Keywords:** spelling, capital letter, orthography, orthography of capital letters, lower case, upper case